

**Sygn. akt: I C 95/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Hanna Woźniak
Protokolant:	sekr. sądowy Jagoda Mazur

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 r. w Wąbrzeźnie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

### **o zapłatę**

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 15.560 (piętnaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt 00/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2014r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.017 (trzy tysiące siedemnaście 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 3.306,84 (trzy tysiące trzysta sześć 84/100) złotych tytułem niepobranej opłaty od pozwu oraz pozostałych kosztów procesu.

SSR Hanna Woźniak

Sygn. akt I C 95/15

## UZASADNIENIE

Powód P. B. reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem w pozwie z 18 września 2014r. wystąpił do sądu o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 15.560 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu za szkodę komunikacyjną powstałą w dniu 09 marca 2012r. w stanowiącym własność powoda samochodzie marki R. o nr rej. (...), ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko powód podniósł, iż w dniu 09 marca 2012r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego sprawca P. K. kierujący samochodem (...) o nr rej (...) z naczepą K. o nr rej. (...), posiadający umowę ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, zatrzymał się w części na pasie ruchu dla przeciwnego kierunku jazdy, doprowadzając do zderzenia z pojazdem powoda, na skutek czego samochód powoda wypadł z drogi i uległ uszkodzeniu. Po zgłoszeniu szkody pozwany oszacował jej wysokość na kwotę 15.600 zł, lecz odmówił powodowi wypłaty odszkodowania (k.2-4).

W odpowiedzi na pozew pozwany zastępowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i podniósł, że odpowiedzialność sprawcy jest ukształtowana na zasadzie winy. Jednocześnie zaprzeczył twierdzeniom powoda, iż do kolizji doszło z winy osoby ubezpieczonej w pozwanej spółce w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, ponieważ brak jest na to dowodów. Okoliczność, iż powód został uniewinniony od popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw nie oznacza automatycznie, że sprawcą zdarzenia jest drugi z jego uczestników (k.40-41).

Powód podtrzymał swoje stanowisko procesowe na rozprawie (k.47), a jako podstawę prawą roszczenia wskazał art. 436 § 1 i 2 kc w zw. z art. 822 § 1 i 4 kc (k.50-51).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

w dniu 9 marca 2012r. P. K. kierował nocą ciągnikiem siodłowym (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą (...) (...) po drodze krajowej nr (...) w kierunku T.. W miejscowości G. na prostym odcinku drogi P. K. dostrzegł stojącą na jego pasie ruchu nieoświetloną naczepę odłączoną od pojazdu marki M. o nr rej. (...), który nie został zabezpieczony w sposób wyraźnie widoczny dla innych użytkowników drogi nadjeżdżających z przeciwnego kierunku poprzez włączenie świateł awaryjnych oraz wystawienie za naczepą trójkąta ostrzegawczego. P. K. usiłował ominąć wskazaną naczepę, lecz będąc w odległości 5-6 m zauważył wydobywający się z niej dym i ogień, a także kierowcę, który stojąc na jezdni machał do niego rękoma dając sygnał, aby się zatrzymał. Wówczas P. K. odstąpił od manewru omijania i zatrzymał swój pojazd za wskazaną naczepą, przy czym uczynił to w taki sposób, że znajdował się on częściowo na pasie skierowanym do przeciwnego kierunku ruchu, a następnie za pomocą gaśnicy przystąpił do gaszenia palącego się pojazdu. W tym czasie wiatr kierował wydobywający się dym na drugi z pasów ruchu, którym około godziny 2:30 z przeciwnego kierunku nadjechał powód P. B. prowadzący samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...). Pomimo ograniczenia widoczności wywołanego pożarem naczepy, P. B. nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i poruszając się z prędkością ok. 70 km/h, przejechał przez tumany dymu i uderzył swoim pojazdem w tylną oś ciągnika siodłowego (...) doprowadzając do deformacji jego błotnika i nadkola tylnego lewego, pęknięcia lampy obrysu z lewej strony i uszkodzenia opony lewego tylnego koła, a następnie uszkodził dwa paski napinające plandekę naczepy K. z lewej strony, rozdarł plandekę na odcinku ok. 10 cm i wjechał do rowu. W pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: drzwi boczne L, osprzęt drzwi bocznych przednich L, półoś z przegubami L, układ drążków kierowniczych, pokrywa przednia, błotnik przedni L, wzmocnienie boczne z podłużnicą L, słupek przedni L, słupek środkowy L, próg L, zderzak przedni, reflektor L, lusterko boczne zewnętrzne L, szyba przednia, poduszka powietrzna kierowcy z układem sterowania, poduszka powietrzna pasażera, drążek stabilizatora, amortyzator L, wahacze i drążki reakcyjne zawieszenia L, zwrotnica L, tarcza koła przedniego stalowa L i opona koła przedniego.

***Dowody: - opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej oraz kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych wraz z załącznikiem (k.204-244);***

***- dokumentacja zdjęciowa z akt szkody pozwanego (k.173v-182);***

***- zeznania świadka G. W. (k.70v);***

***- zeznania powoda (k.107-108, k.158-158v).***

W dacie zdarzenia będącego przedmiotem sprawy P. K. kierując pojazdem (...) wraz z naczepą K. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności OC, świadczonej przez towarzystwo ubezpieczeniowe pozwanego.

### ***Okoliczności bezsporna.***

Wartość rynkowa pojazdu powoda przed szkodą wynosiła 20.400 zł, natomiast po szkodzie 4.546 zł. W pojeździe tym wystąpiła szkoda całkowita, ponieważ koszt naprawy przewyższał wartość nieuszkodzonego pojazdu.

**Dowód: - opinia biegłego z zakresu wyceny wartości pojazdu (k.260-264).**

Prawomocnym wyrokiem z dnia 04 czerwca 2013r. Sąd Rejonowy w T.w sprawie (...) uniewinnił P. B. od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 86§1 kw polegającego na spowodowaniu zagrożenia w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych i nieprawidłowe wykonanie manewru omijania, w wyniku czego uderzył w pojazd ciężarowy marki (...) nr rej. (...) wraz z naczepą nr rej. (...) doprowadzając do kolizji drogowej.

**Dowód: - wyrok SR w T.z 04.06.2013r. w sprawie (...) (k.68)**

Pismem z dnia 25 lipca 2013r. powód zgłosił pozwanemu szkodę domagając się m.in. sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy pojazdu i wypłaty odszkodowania. Pozwany w piśmie z dnia 05 marca 2014r. określił wartość brutto pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na kwotę 19.700 zł, wartość w stanie uszkodzonym na 4.140 zł, natomiast wysokość odszkodowania na 15.560 zł. Pozwany w kolejnym piśmie z dnia 05 marca 2014r odmówił przyznania powodowi odszkodowania, ponieważ został on uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, a Sąd Rejonowy w T. w wyroku z dnia 04 czerwca 2013r. nie wskazał sprawcy kolizji drogowej i sposobu jego ukarania.

**Dowody: - pismo powoda z 25.07.2013r. z akt szkody (k.186-186v);**

**- pismo pozwanego z 05.03.2014r. z akt szkody (k.194v-195, k.195v-196);**

**- wycena pojazdu sporządzona przez pozwanego z akt szkody (k.196v-197);**

**- kalkulacja naprawy z akt szkody (k.197v-201v);**

**- pismo pozwanego z 05.03.2014r. z akt szkody (k.193, k.194).**

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron postępowania i nie budzących w tym zakresie wątpliwości sądu, a także na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań świadków, jak również dowodów z opinii biegłych z dziedziny ruchu drogowego oraz rekonstrukcji wypadków drogowych, a także z zakresu wyceny pojazdów. Każda z opinii była jasna, pełna, nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, zaś autorytet i wiedza biegłego nie budziły wątpliwości sądu. Także strony postępowania nie zgłaszały swoich zastrzeżeń do wydanych opinii. Sporządzone przez biegłych opinie zawierały stwierdzenia poparte rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Biegli wskazali przesłanki swojego rozumowania, a podstawę wnioskowania stanowiły przede wszystkim posiadane przez nich wiadomości specjalne. Zasadniczo sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ustaleń zawartych we wskazanych opiniach i podzielił zawarte w nich wnioski końcowe, z wyjątkiem wartości należnego odszkodowania określonej w opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów, która zawiera omyłkę rachunkową, omówioną w dalszej części uzasadnienia.

**Sąd zważył, co następuje:**

roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Pozwany w toku postępowania nie negował, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną na podstawie umowy ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC), która obejmowała pojazd wraz z naczepą kierowany w dniu zdarzenia przez P. K..

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uzupełnienie wskazanego unormowania o charakterze ogólnym zawiera ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2016.2060 j.t.), w której są zawarte regulacje dotyczące wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Art. 34 ust. 1 tej ustawy stanowi, iż odszkodowanie z OC przysługuje,

jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną ruchem szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl art. 35 ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w zakresie objętym ubezpieczeniem wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Natomiast przepis art. 36 ust. 1 ustawy odsyła do przepisów regulujących odpowiedzialność cywilną posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, tj. do art. 435 – 437 kc.

Odpowiedzialność pozwanego wynikająca z udzielanej przez niego ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC ma charakter akcesoryjny. Ubezpieczyciel ponosi więc odpowiedzialność tylko wówczas i w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi kierujący pojazdem.

Na gruncie kodeksu cywilnego co do zasady podstawę odpowiedzialności kierującego pojazdem stanowi art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, zaś ubezpieczyciel, podobnie jak kierujący pojazdem, ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Wyjątkiem jest sytuacja, w której dochodzi do zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody - opisana w art. 436 § 2 kc, wówczas szkody poniesione przez ich posiadaczy, mogą być dochodzone tylko na zasadach ogólnych, a więc na podstawie art. 415 kc. W świetle tego przepisu za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, a przy tym zawiniony.

Pod pojęciem szkody należy rozumieć uszczerbek w dobrach prawnie chronionych osoby poszkodowanej. Z kolei zderzeniem się pojazdów w rozumieniu art. 436 § 2 kc jest każde - bez względu na przyczynę - zetknięcie się tych pojazdów będących w ruchu. (vide: wyrok SN z 02 stycznia 1976r., sygn. III CZP 79/75, OSNCP 1976 nr 7-8, poz. 155, Legalis nr 19192, wyrok SN z 24 listopada 1998r., sygn. I CKU 87/98, Prok. i Pr. 1999 nr 3, poz. 31, Legalis nr 44408).

Pojęcie ruchu nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym i jest ono rozumiane niejednolicie, ponieważ istnieje pojęcie ruchu w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, pojęcie używane na potrzeby odpowiedzialności z art. 436 § 1 kc oraz pojęcie w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Według prawa o ruchu drogowym pojęcie ruchu opiera się na kryteriach formalnych, natomiast w art. 436 § 1 kc ruch jest determinowany przesłanką wzmożonego niebezpieczeństwa związanego z posługiwaniem się pojazdem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody. Najszersze pojęcie ruchu zawiera ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, mająca na względzie zapewnienie ochrony ubezpieczającego.

Niewątpliwie pojazd znajduje się w ruchu, kiedy pracuje jego silnik bądź pojazd porusza się, w tym choćby siłą bezwładności. Nie oznacza to jednak, że każde zatrzymanie pojazdu i unieruchomienie silnika skutkuje ustaniem ruchu pojazdu. Wyłączenie pojazdu z ruchu następuje przez postój mający trwały charakter, o czym może świadczyć miejsce, w którym zatrzymał się kierujący (np. parking). Stąd należy odróżniać pojęcia zatrzymania (chwilowego unieruchomienia pojazdu) od pojęcia postoju (trwałego unieruchomienia pojazdu). W orzecnictwie przyjmuje się, że samochód znajduje się w ruchu od chwili włączenia silnika aż do zakończenia jazdy, przy czym szkoda może być wyrządzona także w czasie dobrowolnego czy też przymusowego postoju samochodu. Zakończenie jazdy wcale nie musi nastąpić w miejscu z góry zaplanowanym, jednak z reguły nie nastąpi ono dopóki samochód pozostaje na drodze publicznej. W przypadku, gdy samochód został pozostawiony na szosie i stwarza niebezpieczeństwo dla innych użytkowników, musi być uważany za będący w ruchu zarówno w świetle art. 436 § 1 kc, jak i przepisów o obowiązkowych ubezpieczeniach komunikacyjnych (vide: wyrok SN z 13 lipca 1976 roku, sygn. IV CR 241/76, OSPiKA 1968, z.12, poz. 265, Legalis nr 19529).

Na gruncie stanu faktycznego w niniejszej sprawie należy przyjąć, że skoro pojazd (...) został zatrzymany przez P. K. na jezdni tylko na pewien czas, w dodatku w ten sposób, iż zajmował więcej niż jeden pas ruchu i stwarzał zagrożenie dla innych uczestników, to tym samym znajdował się on w ruchu drogowym.

Bezsporna w niniejszej sprawie była wysokość szkody, strony różniła natomiast kwestia, czy kierowca pojazdu (...) był sprawcą zdarzenia szkodowego. Ze stwierdzenia tego faktu wypływałyby bowiem konsekwencje prawne, rzutujące na rozstrzygnięcie.

Powód w toku procesu powoływał się na wyrok Sądu Rejonowego w T.z dnia 04 czerwca 2013r. w sprawie (...), którym został uniewinniony od zarzutu spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków drogowych oraz w wyniku nieprawidłowego manewru omijania, jednakże słusznie zauważył pozwany, iż tego rodzaju okoliczność nie była jeszcze równoznaczna z wykazaniem, że kierowca DAFa ponosi winę za spowodowanie tego zdarzenia, a pozwany odpowiedzialność odszkodowawczą.

Zgodnie z art. 11 kpc, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilny. Oznacza to, iż prejudycjalny charakter mają wyłącznie wyroki skazujące za przestępstwo, a tym samym sąd cywilny nie jest związany wyrokami uniewinniającymi, a nawet skazującymi, lecz za wykroczenie. Prawomocne orzeczenie uniewinniające powoda w postępowaniu o wykroczenie nie mogło więc wiązać sądu w niniejszej sprawie i zostało traktowane tylko jako dowód podlegający swobodnej ocenie.

W sprawie zdarzenia z dnia 09 marca 2012r. przeciwko pozwanemu nie było prowadzone postępowanie o wykroczenie. Uniewinnienie więc powoda nie mogło automatycznie dać podstawy do uznania, że to zachowanie się pozwanego było bezprawne i zawinione.

W celu ustalenia przebiegu i przyczyn zdarzenia szkodowego, sąd zgodnie z wnioskiem powoda zawartym w pozwie, dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych. Powołany biegły w wydanej przez siebie opinii wskazał, iż kierowca M. naruszył art. 50 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy prawo o ruchu drogowym, z uwagi na brak zabezpieczenia pojazdu w sposób wyraźnie widoczny dla innych użytkowników drogi nadjeżdżających z przeciwnego kierunku, brak włączenia świateł awaryjnych oraz wystawienia trójkąta ostrzegawczego za palącą się naczepą; natomiast kierowca R. (...) – art. 19 ust. 1 wskazanej ustawy, poprzez niedostosowanie prędkości do zakresu widoczności drogi ograniczonego przez pożar naczepy i poruszanie się z prędkością 70 km/h, która była prędkością niebezpieczną.

Jednocześnie biegły w pkt 3 opinii w sposób jednoznaczny określił, iż przyczyną kolizji było zatrzymanie pojazdu (...) za osiá jezdni bez odpowiedniego i czytelnego dla innych użytkowników oznakowania przeszkody, której kierujący z przeciwnego kierunku nie mógł się spodziewać, w związku z czym doszło do naruszenia art. 46 ust. 1, 2, 3 i 5, ustawy prawo o ruchu drogowym. Ponadto biegły wskazał, że z uwagi na brak możliwości odtworzenia warunków drogowych, w szczególności jak mocno dym z płonącej naczepy ograniczył widoczność, nie ma metody na określenie, czy możliwe było uniknięcie kolizji.

Podzielając wnioski sformułowane we wskazanej opinii, sąd miał na uwadze, iż została ona wydana na podstawie akt sprawy niniejszej (zawierającej także kserokopie akt szkodowych) oraz akt w sprawie o wykroczenie. Kierując się opinią biegłego sąd przyjął, iż przyczynę przedmiotowej kolizji drogowej stanowiło zachowanie P. K., które było zawinione i bezprawne, pozostając w sprzeczności z art. 46 ust. 1 pkt 1, 2, 3 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Pomiędzy zachowaniem kierującego pojazdem (...) z naczepą, a szkodą istniał także adekwatny związek przyczynowy, tym samym należy uznać, iż P. K. odpowiada on za zdarzenie drogowe z dnia 09 marca 2012r.

Skoro istnieje możliwość przypisania kierowcy odpowiedzialności za zdarzenie szkodowe, tego rodzaju odpowiedzialność może ponosić także jego ubezpieczyciel (pozwany).

W niniejszej sprawie biegły z dziedziny wyceny szkód w pojazdach, opierając się m.in. na wycenie szkody i pojazdu wykonanej przez pozwanego wskazał, że w wyniku zdarzenia z dnia 09 marca 2012r. w pojeździe marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzeniu uległy: drzwi boczne L, osprzęt drzwi bocznych przednich L, półoś z przegubami L, układ drążków kierowniczych, pokrywa przednia, błotnik przedni L, wzmocnienie boczne z podłużnicą L, słupek przedni L, słupek środkowy L, próg L, zderzak przedni, reflektor L, lusterko boczne zewnętrzne L, szyba

przednia, poduszka powietrzna kierowcy z układem sterowania, poduszka powietrzna pasażera, drążek stabilizatora, amortyzator L, wahacze i drążki reakcyjne zawieszenia L, zwrotnica L, tarcza koła przedniego stalowa L i opona koła przedniego. Zgodnie z opinią szkoda powoda miała charakter całkowity, gdyż określona przez biegłego - w oparciu o powszechnie stosowany system (...) wartość pojazdu przed zdarzeniem wynosiła 20.400 zł, natomiast koszt naprawy przekraczał kwotę 22.758,65 zł. Zgodnie z wyrażonym w orzecznictwie poglądem, naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku, a co za tym idzie, przyznanie odszkodowania w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy byłoby nadmierne (vide: postanowienie SN z 12 stycznia 2006r., sygn. III CZP 76/05, Legalis nr 81505). Mając to na uwadze, wysokość szkody należało określić poprzez różnicę w wartości pojazdu przed szkodą (20.400 zł) i po jej wystąpieniu (4.546 zł), która wg obliczeń biegłego miała wynosić 15.900 zł. Wskazana przez biegłego wartość zawiera jednak błąd rachunkowy i nie można jednak uznać za poprawną, ponieważ prawidłowa kwota wynosi 15.854 zł. Kwota ta pokrywa pełną wysokość szkody w samochodzie powoda. Powód jednakże wnosił o zasądzenie kwoty 15.560 zł, tym samym sąd nie mogąc wyjść ponad żądanie pozwu, orzekł zgodnie z tym żądaniem i w pkt 1 wyroku uwzględnił powództwo w całości.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie przez stronę pozwaną należności na rzecz strony powodowej sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc albowiem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku postanowiono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc i 108 § 1 kpc, kierując się zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Powód wygrał proces w całości, dlatego pozwany zobowiązany jest do zwrotu na jego rzecz kosztów procesu. Zasądzona z tego tytułu kwota 3.017 zł obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w wysokości 2.400 zł - ustalonej na podstawie obowiązującego w dacie wniesienia pozwu § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.460 j.t.), kwotę 600 zł zaliczki uiszczonej na poczet wydatków, a także 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W pkt 3 wyroku sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 3.306,84 zł tytułem niepobranej od powoda opłaty od pozwu i poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.).

**Sędzia**

**Hanna Woźniak**